

Wraz ze wzrostem popularności motocykli rośnie także liczba oszustw na rynku pojazdów używanych. Poniżej znajdziesz wskazówki, jak ich uniknąć

Gdy podczas pandemii Covid-19 łańcuchy dostaw przeżywały kryzys, nowe samochody stały się mniej dostępne i coraz więcej osób zaczęło przyglądać się rynkowi motocykli. Używane jednoślady mogą być jednak ryzykowną inwestycją – znacznie częściej ulegają wypadkom, w związku z czym kupujący ryzykują, że będą mieli do czynienia z uszkodzonym pojazdem, bardziej niż w przypadku samochodów.

Jeśli chodzi o jazdę uszkodzonym motocyklem, stawka jest dużo wyższa niż w przypadku jazdy uszkodzonym samochodem. Źle przeprowadzona naprawa po poważnej kolizji może znacznie zmniejszyć bezpieczeństwo jazdy, a w przypadku motocykli może to prowadzić do poważnych, a nawet śmiertelnych obrażeń. Na przykład, w Wielkiej Brytanii właściciele motocykli są 62 razy bardziej narażeni na wypadek śmiertelny niż kierowcy innych typów pojazdów.

Ukryte uszkodzenia nie są jedynym rodzajem ryzyka na rynku motocykli używanych – istnieją również przypadki cofania przebiegu, problemów związanych z wycofywaniem pojazdów z eksploatacji i wiele innych. Jak często dochodzi więc do oszust dotyczących używanych motocykli i w jaki sposób kupujący motocykle mogą ich uniknąć?

Nawet profesjonalni motocykliści podejmują czasem złe decyzje

Według doświadczonego kaskadera motocyklowego – Šarūnasa Kezysa – przebieg 100 000 lub 200 000 km to niewiele jak na używany samochód. Jeśli chodzi o motocykl, są to jednak duże liczby.

„Cofanie przebiegu w motocyklach jest równie powszechne jak w samochodach. Sprawdzając w Internecie ogłoszenia dotyczące używanych motocykli, możesz przekonać się, że większość z nich ma na liczniku od 10 000 do 20 000 przejechanych kilometrów. W rzeczywistości faktyczny przebieg może być 10 razy większy” - mówi Šarūnas Kezys - kaskader.

Nawet zawodowi kierowcy mogą podjąć złą decyzję i kupić uszkodzony motocykl

„Kupiłem kiedyś motocykl od osoby, którą znałem, więc nie sprawdziłem go dokładnie. Później jednak zauważyłem, że rama była zespawana z dwóch oddzielnych części, co sugerowało, że

motocykl uległ poważnemu wypadkowi. Przyglądając się maszynie bliżej, zdałem sobie sprawę, że niektóre jej części nie są oryginalne, a wręcz nawet ich brakuje. Również koła nie były odpowiednio wyregulowane. Gdybym wiedział o tym wszystkim wcześniej, nie kupiłbym tego motocykla lub przynajmniej negocjowałbym jego cenę” – wspomina Kezys.

Znajomość rzeczywistego przebiegu motocykla może również pomóc w zaplanowaniu jego przeglądu. Jeśli przebieg został sfalszowany, kierowcy nie mogą mieć pewności co do tego, kiedy powinni wymienić łańcuch i inne ruchome części.

Od raportów z historią samochodów po raporty motocyklowe

Platforma [carVertical](#) zajmująca się raportowaniem historii samochodów rozszerzyła ostatnio swoją ofertę i zaczęła oferować raporty motocyklowe. Kierowcy mogą sprawdzić przebieg, rejestry kradzieży, wycofania z ruchu, uszkodzenia, zmiany właściciela i zarejestrowane zdjęcia. Wystarczy, że wprowadzą numer VIN motocykla, a raport zostanie wygenerowany w mgnieniu oka.

„Odkąd kilka lat temu carVertical rozpoczął swoją działalność, nasi klienci nieustannie pytali o możliwość sprawdzenia historii pojazdów motorowych. Nasze produkty wprowadzamy jednak na rynek dopiero wtedy, gdy mamy wystarczającą ilość danych. W 2022 roku wreszcie osiągnęliśmy ten pułap. Mamy teraz wystarczającą ilość danych, aby dostarczać klientom raporty z historii motocykli, a jednocześnie pracować nad doskonaleniem całego doświadczenia – mówi Rokas Medonis, dyrektor generalny carVertical.



Sprawdzenie historii motocykla pozwala kupującym dowiedzieć się wiele o pojeździe bez jego oglądania. Jeśli motocykl miał poważny wypadek, czasami nie warto nawet spotykać się ze sprzedającym.

Dlaczego ważne jest sprawdzenie historii motocykla?

Podczas gdy kierowcy samochodów powoli stają się świadomi ukrytych szkód, oszustw związanych z cofaniem przebiegu i innych przekrętów, wielu entuzjastów motocykli nadal żyje w niewiedzy. Raport historii konkretnego motocykla pozwala kierowcom sprawdzić jego wcześniejsze uszkodzenia, przebieg, dane dotyczące kradzieży, historię serwisowania, a nawet obejrzeć zdjęcia. W jaki sposób te informacje mogą pomóc w wyborze używanego motocykla?

Lepsza cena. Poznanie historii motocykla stanowi dla kierowcy kartę przetargową i pomaga mu wynegocjować lepszą cenę.

Unikanie oszustów. 10- lub 20-letni motocykl mógł mieć wielu właścicieli, kilka uszkodzeń i różne ukryte problemy. Raport z jego historii zmniejsza ryzyko, że kupujący zostanie oszukany i kupi złom.

Rozpoznawanie motocykli w złym stanie technicznym. Jeśli motocykl uległ poważnemu wypadkowi, jazda na nim może nie być już bezpieczna. Doświadczony mechanik może jednak zamienić wrak pojazdu w lśniące dzieło sztuki. Często zdarza się, że motocykl ulega uszkodzeniu w jednym kraju, a następnie jest wystawiany na sprzedaż w innym. Raport historii może wskazać kierowcy, w jakim kraju motocykl był zarejestrowany i tym samym uchronić go przed niebezpiecznym zakupem.

Każdego roku w samych Stanach Zjednoczonych dochodzi do 90-100 tysięcy wypadków motocyklowych. Część z tych motocykli jest sprzedawana, a nowi właściciele często nie mają pojęcia o wcześniejszych uszkodzeniach pojazdów.

Należy jednak pamiętać, że sprawdzenie historii motocykla nie zastąpi wizyty u mechanika. Niektóre uszkodzenia lub stopień zużycia nie zostaną przedstawione w raporcie, dlatego zawsze najlepiej zasięgnąć porady specjalisty.